



150. rocznica Powstania Styczniowego - egzekucje dwóch dowódców w Janowie.

2014.04.25Aktualizacja: 2014.04.25, 12:14



Dokładnie 150 lat temu, 26 kwietnia 1864 r. w naszym Janowie, wtedy nazywanym Janowem Ordynackim, stracono dowódcę lokalnego oddziału Powstania Styczniowego - Józefa Flisa. Należy przypuszczać, że rodzaj przewinienia oraz ówczesnie niskie społecznie (chłopskie) pochodzenie Powstańca spowodowały, że zaborca nie zamienił kary śmierci na zesłanie. Egzekucja przez powieszenie odbyła się prawdopodobnie na dziedzińcu miejscowego więzienia lub na Rynku. Niecałe dwa miesiące później, 14 czerwca 1864 r. taką samą karę i w ten sam sposób wymierzono kolejnemu lokalnemu dowódcy - Jakubowi Prężynie.

Obaj Powstańcy pochodzili z terenu pobliskiej Gminy Krzemień. W najbliższej okolicy dowodzili sprawnie operującymi niewielkimi oddziałami chłopskiej partyzantki dbającej o aprowizację walczących Powstańców. Długo działali „pod bokiem” janowskiego garnizonu dowodzonego przez „upartego, zawziętego i roztropnego” Komendanta Gieorgija (Jerzego) Miednikowa. Rosyjska załoga janowskiego garnizonu składała się z siedmiu kompanii piechoty, jednego szwadronu ułanów i sotni kozaków. Z lokalnych opisów Powstania (H. Matławska) wynika, że na początku Powstania widziano obu dowódców podczas akcji zaopatrzeniowych w Kątach i w Korytkowie – miejscowościach nieopodal Frampola. Na rodzimym terenie obejmującym rozległe wzgórza Roztocza, gęstwinę lessowych wąwozów lasu Buczyna i bagienne lasy Kotliny Sandomierskiej ich oddziały przetrwały trudną jesień 1863 r. i mroźną zimę 1864 r. Jednak w kwietniu 1864 r. obaj zostali schwytani i osadzeni w janowskim więzieniu. Tak długa działalność zbrojna chłopskich oddziałów została po latach odnotowana w naukowych opisach Powstania (S. Kieniewicz) jako przykład chłopskiej niezłomności.

W dzisiejszą, smutną rocznicę warto przypomnieć okoliczności tych wydarzeń a ze względu na rodowód naszych Powstańców należy nawiązać do wyzwolenia ostatnich w Europie pańszczyźnianych chłopów.

Otóż na początku lat 60 – tych XIX w., w czasie przygotowań do Powstania zwrócono uwagę, że w odróżnieniu od wojny 1792 r. w obronie Konstytucji 3 Maja, Insurekcji Kościuszkowskiej i Powstania Listopadowego najbliższa walka zbrojna będzie przebiegała w formie wojny partyzanckiej. Oprócz samej umiejętności władania orężem taka wojna wymaga dobrej znajomości terenu, sprawnego transportu i wsparcia miejscowej ludności. Tymczasem problemem był brak akceptacji Powstania przez stan chłopski. Pańszczyźniani chłopci od początku uważali, że Powstanie jest „pańską wojną”. Zasadniczo odmienna sytuacja istniała na terenie Ordynacji Zamojskiej a więc i w niektórych okolicach Janowa. Ordynaccy chłopci oczynszowani od 1833 r. już na początku poparli Powstanie i liczyli na dalej idącą reformę rolną. Powołany w styczniu 1863 r. Tymczasowy Rząd Narodowy (w miejsce Komitetu Centralnego Narodowego) już 22 stycznia 1863 r. wydał Manifest z Dekretem o uwłaszczeniu chłopów. Aktem tym objęto pańszczyźnianych chłopów z terenu zaboru Rosyjskiego. Warto wspomnieć, że w tym czasie anachroniczna pańszczyzna była już zniesiona we wszystkich krajach Europejskich, w tym w Prusach (stopniowo od 1808 r.) i Austrii (od 1848 r.) – oraz ich zaborach a nawet w Carskiej Rosji (od 1861 r.). Uwłaszczenie Dekretem Rządowym polegało na nadaniu chłopom na własność użytkowanej przez nich ziemi i zniesieniem obciążeń na rzecz pana feudalnego - za rządowym odszkodowaniem. Obciążenia to pańszczyzna (przymusowa i darmowa



praca na rzecz pana przez kilka dni w tygodniu) oraz czynsz i darmochoy (darmowe posługi na rzecz dworu, np.: stróżowanie, uprawa ogrodu, połów ryb, podwozy /transport/, noszenie listów). Bezrolnym którzy wezmą udział w Powstaniu zapewniano nadanie 3 mórg ziemi. Manifest, choć uroczystie ogłoszony z ambon kościołów i odczytany przed frontami oddziałów powstańczych, nie dotarł w porę do wszystkich adresatów. Miarą zainteresowania chłopów tą decyzją był ich udział w nowopowstających oddziałach składających się lokalnie z byłych carskich wojskowych, szlachty, oficjalistów, mieszczan i właśnie chłopów. Jednak wprowadzanie Dekretu nie przebiegało szybko i łatwo, jak zakładali autorzy tego pomysłu wyzwolenia i uposażenia chłopów. Licząc na powszechny pobór do oddziałów powstańczych interwencje w sprawie realizacji Dekretu uwłaszczeniowego podejmowały kolejne ekipy Rządu Narodowego, w swym składzie oscylujące od poglądów umiarkowanych „białych” do radykalnych „czerwonych”. Najbardziej zdecydowane, choć spóźnione działanie przeprowadził Rząd byłego carskiego oficera Romualda Traugutta. Działający jak dyktator w imieniu tajnie zdymisjonowanego w dniu 17 października 1863 r. Rządu, R. Traugutt podjął szereg trafnych i skutecznych decyzji ożywiających Powstanie. Dla pozoru kolegialności decyzje sygnowane były pieczęciami Rządu, Sekretarza Stanu, Wydziałów i Agend im podległych. Dyktator zdecydowanie usprawnił struktury Rządu i administracji terenowej. Szykując kolejną ofensywę zbrojną i chcąc zyskać przychylność chłopów, w dniu 22 grudnia 1863 r. wydał poufny, restrykcyjny Dekret o dopilnowaniu realizacji uwłaszczenia. Jednak ani trafne decyzje ani determinacja R. Traugutta nie były w stanie uratować Powstania i doprowadzić do osiągnięcia jego celu, czyli wypędzenia Rosjan. W swojej sprawności konspiracyjne Państwo Podziemne nie mogło się równać z machiną imperialnej Rosji. Gdy miały miejsce kolejne mało skuteczne ofensywy Powstania, najpierw następowało wyczerpanie, później zniechęcenie uczestników a w efekcie kres działań zbrojnych. Jednak jeszcze długo, bo w lutym 1864 r. trwały zakończone klęską końcowe walki zgrupowania gen. Hauke - Bosaka w okolicach Opatowa.

Dotychczas tolerujące obecność Powstańców sąsiednie Austria i Prusy uznały, że pora zastosować instrumentalnie stosowane idee Św. Przymierza o wzajemnej pomocy antyrewolucyjnej. Dnia 29 lutego 1864 r. w Galicji proklamowano stan oblężenia, co oznaczało delegalizację broni i wszelkich struktur militarnych w tej bazie przerzutowej Powstania. W tym czasie Rosja zastosowała mistrzowski element walki politycznej i w dniu 2 marca 1864 r. wydała Ukaz carski o uwłaszczeniu chłopów w Królestwie Polskim, co skutecznie odciągnęło ich od Powstania. Zakres carskiej reformy mieścił się w granicach uwłaszczeniowego Dekretu Rządu Powstańczego. Bezrolni otrzymali niewielkie kawałki gruntu z majątków rządowych i skonfiskowanych dóbr kościelnych. Zachowano serwituty - chłopskie prawo do korzystania z dworskich lasów i pastwisk. Dla pokrycia kosztów odszkodowań nałożono podatek gruntowy. Warunkiem wprowadzenia uwłaszczenia było zakończenie walk i likwidacja oddziałów Powstańczych. Wejście w życie Ukazu było oparte na carskim reżimie i nie było już kwestionowane przez szlachtę.

Pomimo wszystko za granicą nadal trwały bardzo obiecujące działania dyplomatyczne, które tak promowali „biali”. Miały na celu pozyskanie pomocy mocarstw zbytnio nie popierających Rosji. Jeszcze wiosną finalizowana była blokada koalicyjnych zamiarów Austrii. Pod patronatem włoskim zawarto 8 marca 1864 r. w Paryżu porozumienie polsko - węgierskie o równoczesnym powstaniu zbrojnym. Układ został zatwierdzony w dniu 8 kwietnia 1864 r. przez Dyktatora Powstania R. Traugutta, który przewidywał rozszerzenie walki zbrojnej na Galicję gdyby Austria otwarcie wypowiedziała się przeciwko Powstaniu. Zamiar ten jednak od razu spotkał się z kategorycznym sprzeciwem galicyjskiego ziemiaństwa, które powiązane siecią koneksji z dworem panującym słusznie obawiało się zatargu z Wiedniem.

Kres Powstania w Warszawie rozpoczął się od łańcuszka wymuszonych zeznań i fali aresztowań wśród pracowników Rządu Narodowego. W jej finale, nocą z 10 na 11 kwietnia 1864 r. carscy agenci i policja dotarli do głęboko zakonspirowanego R. Traugutta. Tak nastąpiła fizyczna likwidacja tego najwyższego organu Powstania. Wprawdzie dokumenty i pieczęcie Rządu Narodowego nadal były używane i jeszcze jesienią służyły do kolportażu idei Powstania, jednak odbudowa tego organu już nie nastąpiła.

Kres działań dyplomatycznych też był szybki i niespodziewany. Agent dyplomatyczny Rządu Narodowego we Francji, Władysław Czarotorski po wielu staraniach uzyskał wreszcie w dniu 18 kwietnia 1864 r. audiencję u Cesarza Napoleona III. Jednak zamiast oczekiwanej obietnicy pomocy czy poparcia usłyszał, że „nie ma w tej chwili dla was żadnej szansy powodzenia”. Wobec tego Wł. Czarotorski napisał do Warszawy, że „dalsza walka wydaje się mu bezcelowa, w związku z czym prosi o dymisję ze swego stanowiska”.

Tak więc między końcem lutego a połową kwietnia dopełnił się koniec Powstania. Nastąpiły prawie jednocześnie: przegrana militarna, koniec poparcia mocarstw i rozbięcie organu władzy - Rządu

Narodowego. Na placu boju pozostali tylko nieliczni, zdeterminowani w swoim zamiarze walki zbrojnej. Oddział księdza Brzóska dotrwał w powiecie łukowskim do października 1864 r. a sam ks. Brzóska został schwytany i stracony dopiero na wiosnę 1865 r.

Koniec Powstania oznaczał powrót do sytuacji poprzedniej, czyli stanu zaboru. Jednak carska Rosja nie zamierzała przejść do porządku dziennego nad swym zwycięstwem. Terror wojenny zamieniła na represje popowstaniowe, najpierw na jego uczestnikach a później na całym społeczeństwie. Tak się stało w akcie zemsty i przestrogi w Warszawie z aresztowanymi 23 członkami Rządu Narodowego. Odbył się proces przed sądem polowym obradującym zaocznie w X Pawilonie Cytadeli. Wydano wyrok zastrzyony w drugiej instancji i potwierdzony przez carskiego Namiestnika Królestwa Polskiego, generała Teodora Berga (Friedricha Wilhelma Remberta von Berga, Fiodora Fiodorowicza Berga). Na mocy tego wyroku 5 osób z Rządu Narodowego, w tym R. Traugutta publicznie powieszono 5 sierpnia 1864 r. a pozostałych w większości zesłano na katorgę. Tak się też stało w wielu innych miastach uczestniczących w Powstaniu, w tym w Janowie Ordynackim, gdzie powieszono naszych krajan: Józefa Flisa i Jakuba Prężynę. Obaj oddali życie za Ojczyznę, choć w swym obszarze i charakterze ukształtowaną dopiero w przyszłości. Już wtedy unaocznili światłym konspiratorom i Członkom Rządu Narodowego, że warto było uwłaszczyć chłopów aby walczyli o wolność i niepodległość.

A gdy teraz wybierzemy się na spacer po Janowie Lubelskim i znajdziemy się w pobliżu miejsc pamięci - to zatrzymajmy się tam choć chwilę i wspomnijmy wydarzenia sprzed 150. lat.

P.s. O złożonej istocie walk wyzwolenczych rozmawialiśmy w Muzeum Ziemi Biłgorajskiej po otwarciu bardzo interesującej wystawy upamiętniającej 150. Rocznicę Powstania Styczniowego oraz w Muzeum Zamojskim w czasie otwartego forum dyskusyjnego „W 150. rocznicę Powstania Styczniowego 1863/1864”.

Antoni Sydor

Janów Lubelski, 25.04.2014 r. Foto: internet

 [zajawka.jpg](#) [1]

Zdjęcia Galerii  [th_4.jpg](#) [2]

 [th_13.jpg](#) [3]

 [th_15.jpg](#) [4]

 [th_17.jpg](#) [5]

 [th_20.jpg](#) [6]

 [th_23.jpg](#) [7]

 [th_24.jpg](#) [8]

 [th_27.jpg](#) [9]

 [th_28.jpg](#) [10]

 [th_29.jpg](#) [11]

 [th_11.jpg](#) [12]

Fotogaleria



[2]



[3]



[4]



[5]



[6]



[7]



[8]



[9]



[10]



[11]



[12]



Linki:

- [1] https://archiwum.janowlubelski.pl/sites/default/files/news/images/zajawka_0.jpg
- [2] https://archiwum.janowlubelski.pl/sites/default/files/gallery/gallery_images/th_4.jpg
- [3] https://archiwum.janowlubelski.pl/sites/default/files/gallery/gallery_images/th_13.jpg
- [4] https://archiwum.janowlubelski.pl/sites/default/files/gallery/gallery_images/th_15.jpg
- [5] https://archiwum.janowlubelski.pl/sites/default/files/gallery/gallery_images/th_17.jpg
- [6] https://archiwum.janowlubelski.pl/sites/default/files/gallery/gallery_images/th_20.jpg
- [7] https://archiwum.janowlubelski.pl/sites/default/files/gallery/gallery_images/th_23.jpg
- [8] https://archiwum.janowlubelski.pl/sites/default/files/gallery/gallery_images/th_24.jpg
- [9] https://archiwum.janowlubelski.pl/sites/default/files/gallery/gallery_images/th_27.jpg
- [10] https://archiwum.janowlubelski.pl/sites/default/files/gallery/gallery_images/th_28.jpg
- [11] https://archiwum.janowlubelski.pl/sites/default/files/gallery/gallery_images/th_29.jpg
- [12] https://archiwum.janowlubelski.pl/sites/default/files/gallery/gallery_images/th_11.jpg